



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO -622470- I/09/MW/MSW

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, dnia *03/02/* 2009 r.

Pan
Lech Kaczyński
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Kancelaria Prezydenta RP
ul. Wiejska 10,
00-902 Warszawa

Liebu Lauorny Janie Prezydencie.

W skierowanym przed ponad miesiącem wystąpieniu do Prezesa Rady Ministrów - Przewodniczącego Komitetu Integracji Europejskiej, z okazji piątej rocznicy przystąpienia Polski do Unii Europejskiej (które to wystąpienie przesłałem również Panu Prezydentowi), zwróciłem uwagę na duże zaległości naszego państwa we wdrażaniu dyrektyw z zakresu wymiaru sprawiedliwości i ochrony wolności i praw jednostki. W tej dziedzinie w pierwszym kwartale bieżącego roku dokonano zgłoszenia wdrożenia zaledwie 91,67 % dyrektyw, co z uwagi na szczególny charakter i wagę tych materii, stanowi dla mnie wysoce niepokojącą wiadomość.

Dlatego też z wielkim zainteresowaniem śledzę wydarzenia związane z procesem składania oświadczenia, o którym mowa w ustawie z dnia 10 lipca 2008 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do złożenia oświadczenia o uznaniu właściwości Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich na podstawie art. 35 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2009 r. Nr 33 poz. 253; dalej: ustawa z dnia 10 lipca 2008 r.). W sprawie tej wyrokiem z dnia 18 lutego 2009 r. (w sprawie o sygn. akt Kp 3/08) Trybunał Konstytucyjny orzekł na wniosek Pana Prezydenta, że art. 1 ustawy z dnia 10 lipca 2008 r. jest zgodny z prawem do rozpatrzenia przez sąd sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, wyrażonym w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Natomiast przedmiotowa ustawa weszła w życie z dniem 15 marca 2009 r., po jej podpisaniu przez Pana Prezydenta w dniu 25 lutego 2009 r.

Uregulowana w art. 35 Traktatu o Unii Europejskiej procedura prejudycjalna odnosi się do materii współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych, czyli obszaru tzw. trzeciego filara Unii Europejskiej. Procedura ta należy do podstawowych mechanizmów prawa unijnego, który służy zapewnieniu jednolitości wykładni i stosowania tego prawa we wszystkich państwach członkowskich, umożliwiając zarazem współpracę między krajowymi organami sądowymi a Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości (dalej: ETS). W kręgu moich zainteresowań, jako Rzecznika Praw Obywatelskich, procedura ta znalazła się z uwagi na jej szczególne powiązanie z kwestią ochrony praw jednostek. Jak wykazuje analiza orzeczeń prejudycjalnych ETS wydawanych w zakresie prawa trzeciego filara Unii Europejskiej, w istotny sposób przyczyniają się one do umacniania ochrony praw podstawowych.

To w ramach tej procedury ETS dokonywał np. interpretacji zasady *ne bis in idem* w rozumieniu art. 54 Konwencji wykonawczej do Układu z Schengen z dnia 14 czerwca 1985 r. w sprawie stopniowego znoszenia kontroli na wspólnych granicach, podpisanej dnia 19 czerwca 1990 r. (Dz. Urz. UE L 239 z 6.9.2000, s. 19), czy interpretacji ważności i wykładni decyzji ramowych. Przez rozstrzyganie tego typu wątpliwości interpretacyjnych przedmiotowa procedura nie tylko stanowi nieocenioną pomoc dla sądów krajowych, ale jest przede wszystkim korzystna dla wszystkich uczestników postępowania: zarówno dla oskarżonych, pokrzywdzonych, jak i świadków. Na ten aspekt zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wskazanego wyżej wyroku o sygn. Kp 3/08.

W myśl postanowień Traktatu Lizbońskiego trój filarowa struktura Unii Europejskiej ma zostać zniesiona, co pociągnie za sobą odejście od opcjonalnego charakteru jurysdykcji ETS w ramach współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych. Zarazem przewidziany został jednak pięcioletni okres przejściowy w odniesieniu do jurysdykcji ETS wobec aktów prawnych UE w dziedzinie współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych. Nie złożenie zatem przez Rzeczpospolitą Polską oświadczenia, o którym stanowi ustawa z dnia 10 lipca 2008 r. doprowadzi do wyłączenia przez ten okres możliwości skierowania pytania do ETS w trybie prejudycjalnym, m.in. w odniesieniu do dokumentów kluczowych dla właściwego funkcjonowania Obszaru Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości UE, takich jak decyzja ramowa o Europejskim Nakazie Aresztowania,

decyzja ramowa o pozycji ofiar w postępowaniu karnym, czy ujęta w Konwencji wykonawczej do Układu z Schengen zasada *ne bis in idem*.

Złożenie przez Pana Prezydenta oświadczenia o uznaniu jurysdykcji ETS na podstawie art. 35 TUE oznaczać będzie z punktu widzenia Rzeczypospolitej Polskiej zmianę zakresu obowiązywania umowy międzynarodowej - Traktatu o Unii Europejskiej, którą Rzeczpospolita Polska związała się ratyfikując Traktat akcesyjny. Na skutek złożenia tegoż oświadczenia standard ochrony praw jednostek w Polsce zostanie zrównany z poziomem tej ochrony w innych państwach członkowskich Unii.

Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 maja 2005 r. w sprawie o sygnaturze K 18/04 (OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 49, pkt 10.1-11.4), orzekając na gruncie art. 234 TWE, „powinność zwrócenia się z pytaniem prejudycjalnym stanowi prawną konsekwencję przyjętych suwerennie zobowiązań międzynarodowych (wspólnotowych) państwa polskiego jako państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Ratyfikując Traktat akcesyjny oraz Akt dotyczący warunków przystąpienia, Rzeczpospolita Polska zaaprobowała podział funkcji w ramach systemu organów Unii Europejskiej. Elementem tego podziału pozostaje przypisanie interpretacji prawa wspólnotowego i troski o jej jednolitość Trybunałowi Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich. Powinność taka jest prawnym następstwem ratyfikowania w zgodzie z Konstytucją (i na jej podstawie) umów międzynarodowych zawartych z państwami Unii Europejskiej”.

Mając powyższe na względzie, działając na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14 poz. 147 ze zm.), zwracam się do Pana Prezydenta z uprzejmą prośbą o informację, na jakim etapie znajduje się aktualnie składanie przedmiotowego oświadczenia oraz jakie ewentualnie przyczyny mogą utrudniać jego złożenie.

Zaczynamy pracę
prof. Bohanowski